

PAWEŁ BĄK

METAFIZYKA POZNANIA LINGWISTYCZNEGO

Grzegorz Pawłowski. *Metafizyka poznania lingwistycznego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2021, ss. 183. ISBN: 978-83-235-5137-9 (druk), ISBN: 978-83-235-5145-4 (PDF online).

DOI: <https://doi.org/10.18290/rh247206.12>



Nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego we wrześniu 2021 roku ukazała się licząca 183 strony praca Grzegorza Pawłowskiego *Metafizyka poznania lingwistycznego*. Autor monografii jest badaczem, który w swej dotychczasowej pracy naukowej koncentrował się na aspektach semantyki, rozpatrując je m.in. z perspektywy teorii ram interpretacyjnych. We wcześniejszych publikacjach problemy związane z kategorią znaczenia rozpatruje on jako indywidualne akty epistemiczne (ściślej: poznawcze) oraz kognitywne, bowiem w swym podejściu do problemu znaczenia autor odwołuje się do lingwistyki antropocentrycznej, zwanej też – w jej wczesnej fazie – relatywistyczną teorią języków. Jej wpływ na poglądy badacza jest wyraźny. To zrozumiałe, zważywszy choćby na fakt, iż Pawłowski – co deklaruje zresztą w umieszczonej na wstępie dedykacji – jest uczniem profesora Franciszka Gruczy, twórcy antropocentrycznej koncepcji języków (zob. Grucza, 2017). Do najważniejszych jej założeń należy uznanie indywidualnego charakteru za wyznacznik rzeczywistego języka człowieka. Wyróżniki

Dr hab. PAWEŁ BĄK, prof. UR – Uniwersytet Rzeszowski, Instytut Neofilologii, Katedra Germanistyki; adres do korespondencji: Al. mjr. W. Kopisto 2B, 35-315 Rzeszów; e-mail: pbak@ur.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7951-6477>.

Artykuły są objęte licencją Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

„własny”, „indywidualny”, „rzeczywisty”, „konkretny” postrzegane są jako najważniejsze cechy „własności komunikotwórczych” (s. 94) i kompetencji komunikacyjnych podmiotu (por. Grucza, 1983/2017, s. 277; Grucza, 2017a, ss. 21-42). Jakkolwiek mogłoby to zabrzmieć pleonastycznie, „idiolekt konkretnego człowieka” jest w świetle tych poglądów prymarną formą istnienia języka, a indywidualność zarówno zasobów wiedzy, jak i kompetencji językowych (komunikacyjnych oraz translacyjnych) determinuje poszczególne akty konstytuowania się znaczeń (por. Grucza, 2017a, s. 258). Pawłowski w swej książce bynajmniej nie adaptuje bezrefleksyjnie poglądów twórcy teorii antropocentrycznej do wyłaniającego się z rozważań modelu poznania świata, wskazując w kontekście relacji między obiektami empirycznymi, mentalnymi a idealnymi (ss. 102-103) na obserwowane aporie, „rysujące się na tle (wizji) materialistycznych i/lub skrajnie relatywistycznych (...)” (s. 103).

Biorąc pod uwagę dotychczasowe zainteresowania badawcze, w centrum których znajdują się m.in. leksem, termin oraz teoretyczne problemy ontologicznego statusu języka (por. Pawłowski, 2017), ciekawość czytelnika budzić może próba konfrontacji bądź raczej – co stwierdzić można już po lekturze wprowadzenia – zamysł integracji teoretycznych perspektyw językoznawstwa i filozofii. Połączenie to skutkuje synergią, która pozwoli na nowo przyjrzeć się na tyle ważnym, co niezwykle trudnym aspektom semantyki, ujętej w metafizyczne ramy poznania.

Książka Grzegorza Pawłowskiego składa się z dziesięciu rozdziałów, obejmujących poza właściwymi częściami, konkluzje oraz spajającą „wędrówkę badacza” klamrę. Tworzą ją opatrzone tytułami „Punkt wyjścia” i „Punkt dojścia” części, stanowiące kolejno wprowadzenie oraz wieńczące rozważania wnioski końcowe. Książka zawiera ponadto bibliografię, użyteczny indeks przedmiotowy, spis wyrazów i wyrażeń greckich, streszczenie oraz notkę o autorze.

Już na wstępie należy podkreślić, że monografia nie jest pracą popularno-naukową i łatwą w odbiorze. Skierowana jest niewątpliwie do wymagającego czytelnika, erudyty, humanisty obytego i w metalingwistyce, i w filozofii. Jej tematyka dotyczy materii poniekąd hermetycznej, która jednak powinna dać asumpt do głębszej refleksji szerszemu gronu badaczy i teoretyków. Zdobędzie się na nią uczony dostrzegający metodologiczne deficyty swych dotychczasowych działań i niemożność docierania do prawdy wobec metodologicznych ograniczeń własnych poczyną w ramach paradygmatów badawczych dyscypliny.

Na początku rozważań Grzegorz Pawłowski sygnalizuje, że *Metafizyka poznania lingwistycznego* nie jest kolejną pracą empiryczną z zakresu językoznawstwa, analizą danych korpusowych. Autor konsekwentnie i w sposób spójny zagłębia

się w treści filozoficzne i (meta)lingwistyczne semantyki, przytaczając kolejno argumenty solidnego, osadzonego w metafizyce poznania wywodu. Dziś, gdy wśród badaczy obserwujemy większą gotowość do angażowania się w analizy korpusowe niż w rozważania teoretyczne, a zwłaszcza pogłębione odniesienia do obszaru filozofii i metafizyki, stwierdzić należy, że autor idzie względem tego zaangażowania pod prąd. Jego celem jest pobudzenie refleksji nad zaproponowaną przez wspomnianego wcześniej warszawskiego językoznawcę, Franciszka Gruczę, lingwistyką antropocentryczną. Pawłowski słusznie odnotowuje względnie niskie zainteresowanie zaproponowanym w *Zagadnieniach metalingwistyki* (Grucza, 1983/2017) podejściem do języka i metalingwistyki. Teoria ta jest inspiracją dla badań nad językami specjalistycznymi, komunikacją, dyskursem bądź przekładem. Rozwinięta przez samego twórcę koncepcja antropocentryczna uprawiana jest przez przedstawicieli warszawskiej szkoły lingwistyki, jednak również przez przedstawicieli innych ośrodków, z których wymienić można takich badaczy jak np. Jerzy Żmudzki czy Anna Małgorzewicz.

W przypadku popularnych w ostatnich latach badań dyskursologicznych rodzi się zasadne pytanie o status kategorii język oraz o słuszność powszechnego traktowania kategorii „znaczenie”, „wiedza” bądź „pamięć” jako byty prymarnie kolektywne. Niejako na wyrost są one niekiedy opatrywane atrybutem *zbiorowe*, podczas gdy realna komunikacja nie odbywa się bez udziału określonych uczestników konkretnych aktów poznawczych. Rozprawa Pawłowskiego sytuuje się w nurcie rozważań stawiających właśnie pytanie o realną podstawę komunikacji. Wpisuje się przy tym w tradycję metafizyki, która ma swe źródła w filozofii greckiej Platona i Arystotelesa, a kontynuowana jest przez metafizyków późniejszych, zwłaszcza Tomasza z Akwinu:

Byt, mający umocowanie ontyczne zarówno w Idei (Platon), jak i w obiektach empirycznych (Arystoteles), i to niezależnie od rozbieżności, wynikających z różnych perspektyw poznawczych obu uczonych, był przez nich postrzegany jako byt realny. (s. 13)

Monografia jest próbą znalezienia elementu łączącego metafizykę i lingwistykę, choć autor przyznaje, że generalnie obszary te dzielą przedmiot, metoda, jak i cele dociekań poznawczych:

Punkt wyjścia dla lingwisty stanowi wyraz. Istotą poznania jest dla metafizyka byt jako byt, zaś samą istotę poznania dla lingwisty stanowi znaczenie. Inne są w związku z tym poznawcze cele metafizyka, a inne – lingwisty. Metafizyk pyta: „Dlaczego jest?”. Lingwista pragnie wiedzieć: „Jak to się dzieje, że jest tak a tak?”. Metafizyk odpowiada zasadniczo na drodze dedukcji, dowodząc Pierwszej Przyczyny bytu. Lingwistę natomiast interesuje diagnoza kulturowych, językowych i komunikacyjnych własności

bytu przygodnego, przy czym instrumentem formułowania tej diagnozy jest dla niego przede wszystkim indukcja. Inne są przedmiot, metoda i cele metafizyka, a inne lingwisty (...). Czy jest coś, co ich realnie łączy? (s. 17)

Czy odszukanie elementu wspólnego bądź elementów wspólnych dla obydwu dyscyplin jest możliwe, czy istnieją jakieś punkty styeczne bądź *tertia comparationis*? Odpowiedź autora brzmi: tak, jednak pod warunkiem podejmowania prób określonych w tytule rozprawy – w ramach metafizyki poznania lingwistycznego.

Autor powraca do przemyśleń na temat elementarnych instrumentów myślenia i poznania. „Własnością podmiotu” jest jego potencjał poznawczy oraz zdolność metapoznawcza, natomiast nieodzowny element aktu epistemologicznego to instrument myślenia i poznania. Podkreślić należy, że autor nie utożsamia poznania z myśleniem. Pojęcia te rozpatruje odrębnie, zaś omawianą także w innych pracach autora (por. też Pawłowski, 2017) centralną kategorię epistemologiczną stanowi leksem. Pawłowski rozważa ją też w kolejnych rozdziałach tej książki, w szczególności w częściach poświęconych problemom naukowej pracy poznawczej. Autor zwraca się tu ku zagadnieniom myślenia, również myślenia naukowego. W tym kontekście za niezwykle ważki uznaje on status leksemu specjalistycznego, uwzględnia jego funkcje poznawcze i limitatywne. Rozpatruje je przy okazji refleksji nad metodami poznania naukowego. Podkreśla przy tym znaczenie świadomości poznania, metaepistemologicznej funkcji myślenia. Podaje w wątpliwość absolutyzację wyników badań korpusowych i odrzuca podejście, które uprawomocnia wyższość wyników badań empirycznych nad refleksją (meta)teoretyczną. To niełatwa, jednakowoż istotna poznawczo treść pracy.

W kolejnych częściach pracy Pawłowski omawia ważne dla kategorii poznania właściwości człowieka, tzn. możliwość do aktu i władze poznawcze podmiotu. Badacz stwierdza, że intelekt jest władzą poznawczą duszy. Intelekt działający, tzn. myślący oraz jego zdolność myślenia teoretycznego zaliczane są do jej szczególnych atrybutów. Wątki metafizyczne znajdują poczesne miejsce w wywodzie na temat warstwy pojęciowej leksemu – intelektualnie chyba najbardziej wymagających, poniekąd abstrahowanych problemów poruszonych w pracy. Wśród ostatnich znajduje się też zjawisko wewnętrznego dialogu. Ważną kwestią jest tu dyferencjacja między myśleniem rozpatrywanym jako takie przez metafizykę oraz myśleniem uznanym przez lingwistów za lektalne, językowe. Myśl, jak zauważa autor, pojawia się wcześniej niż jej werbalizacja. W miejscu tym warto pochylić się nad statusem kategorii „koncept”. Chodzi o miejsce, jakie jesteśmy skłonni przyznać mu wśród innych elementów rozważanej sfery mentalnej człowieka. W odniesieniu do tych aspektów nasuwa

się pytanie, czy wobec określenia terminu *koncept* autor byłby skłonny odnieść atrybut „myślowy” czy raczej „lektalny”. Do pytania skłania – po pierwsze – fakt, że termin *koncept* nie pojawia się w pracy *explicite* zbyt często w odniesieniu do systemu pojęciowego. Po drugie – stratyfikacja kategorii *pojęcie* oraz *koncept* jest ogólnie znanym rozróżnieniem. Odpowiedzi na powyższe pytanie szukać należy w dalszych częściach książki, w których autor raczej presuponuje zróżnicowanie wspomnianych kategorii, przy czym *pojęcie* jawi się jako narzędzie metapoznania (s. 50). Czytelnik zaproszony jest w tym kontekście do przemyśleń na temat ontycznego statusu kategorii abstrakcyjnych.

Z innym ważnym pytaniem związana jest problematyka postawiona następującym stwierdzeniem:

Niezbywalnym składnikiem pojęcia jest oczywiście leksem, i to zarówno leksem nazywany ogólnym, jak i leksem określany jako specjalistyczny, chociaż w drugim przypadku nie chodzi o leksem, który ze swej natury jest specjalistyczny, lecz o leksem aktywowany do pamięci operacyjnej w jakiejś konkretnej przedmiotowo i czasowo ograniczonej specjalistycznej funkcji. (s. 50)

Relację wzajemną, w jaką autor umieszcza kategorie *leksem*, *pojęcie* oraz *wyraz*, naświetla wywód w części 7.2., poświęconej obiektom empirycznym (wyrazom), mentalnym (leksemom) oraz obiektom idealnym. W kontekście ostatniej kategorii Pałowski powraca do platońskiej myśli na temat idealnego wzorca, który „umożliwia [...] to, co nazywamy skomunikowaniem” (s. 96). Do wątków metafizycznych Pałowski dochodzi na podstawie doświadczenia niemożności uchwycenia problemu „realnych podstaw komunikacji” za pomocą tradycyjnych narzędzi lingwistycznych (por. Pałowski, 2019).

Do treści pracy, na które – obok wiodącego dla monografii wątku na temat metafizyki poznania – warto zwrócić szczególną uwagę, zaliczyć należy omówienie funkcji leksemu, wzorców poznawczych takich jak metafora, kategoria czy stereotyp. Wśród wymienionych wzorców autor uwzględnia też rozszerzenie zakresu pojęciowego poprzez katachrezę. Wpisuje się ona adekwatnie w kontekst szeroko potraktowanej w pracy „nowej” i „poznawczej” funkcji leksemu, „za sprawą którego podmiot poznający wyróżnia jakiś najbardziej elementarny i przede wszystkim nowy zakres przedmiotu swojej pracy poznawczej” (s. 59). Ważne jawią się ponadto konstatacje dotyczące znaczenia zmysłów i receptorów. Nie mogą one pełnić funkcji metapoznawczych, dlatego nie są instrumentami myślenia. Autor wskazuje na odmienne pojmowanie wiedzy w lingwistyce (wiedza rozumiana jako składnik konkretnego podmiotu) oraz w filozofii. Metafizyka traktuje ją jako składnik bytu obiektywnego. Z perspektywy

metafizyka zasadne jest pytanie o to, na jakiej racjonalnej podstawie lingwiści starają się wyjaśnić istotę komunikacji.

Grzegorz Pawłowski, pochylając się nad ontycznym statusem języka, nawiązuje do propozycji Gruczy, który np. język zbiorowości uznaje za konstrukt abstrakcyjny. Autor *Metafizyki* stwierdza za Franciszkiem Gruczą: „Własność językową posiadają podmioty poznające, to jest konkretni ludzie oraz (poznające) indywidua [...]” (s. 92). Pawłowski odnotowuje częste w lingwistyce utożsamianie języka z tekstem, tzn. pomieszanie sygnałów z „własnością językową”, podczas gdy „tekst nie jest językiem, a język nie jest tekstem” (s. 97). Zwraca tym samym uwagę na jedną z przyczyn uproszczeń myślowych, jakie zaobserwować można w warstwie metajęzykowej wypowiedzi lingwistów. Nie zawsze odpowiadają one realnym zainteresowaniom czy też obiektom przyjętym przez badaczy za przedmiot refleksji. Metajęzykowe skróty myślowe nie są przy tym po prostu mankamentami stylistycznymi, jeśli skutkują konstruowaniem przez naukowców lingwistycznego modelu języka, komunikacji bądź przekładu (zob. Bąk, 2019, ss. 29-56; Bąk, 2021, ss. 55-67). Dotyczy to takich metaforycznych konceptualizacji znanych nam z rozważań M. Reddy’ego, jak: język jako NARZĘDZIE, wyrażenie jako POJEMNIK, znaczenie jako ZAWARTOŚĆ POJEMNIKA, komunikacja jako KANAŁ, PRZEWÓD (zob. Reddy, 1979/1993, s. 170) oraz – konceptualizacji przekładu jako TRANSFER, PRZENIESIENIE, na którą zwrócono uwagę w artykule *Zur Metapher der Metasprache aus translationswissenschaftlicher Sicht am Beispiel der Geschichte der neueren Sprachwissenschaft von Gerhard Helbig* (Bąk, 2021, ss. 29-56): *przekład jako TRANSFER, PRZENIESIENIE*. Częste zrównywanie tych metaforycznych obrazowań z naukowymi modelami realnych przejawów języka skutkuje nieporozumieniami na płaszczyźnie metalingwistycznej, czyli – jak już wspomniałem – nie tylko w warstwie werbalnej. Autor jest świadom tych problemów, gdy zauważa:

Lingwistyczny problem podstawy komunikacji należałoby wiązać z innym zagadnieniem, którego sprawcami i ofiarami zarazem są sami lingwiści. Chodzi mianowicie o obiekty empiryczne, to jest wyrazy oraz ich tak zwane „reprezentacje mentalne”. Podstawę tego problemu stanowi relacja jednych do drugich, a ściślej, kierunek tej relacji. (s. 98)

Za błędne uważa traktowanie obiektów mentalnych jako reprezentacji wyrazu, bowiem w rzeczywistości zachodzi relacja odwrotna. Kierunek ten odpowiada zresztą wyartykułowanej wcześniej konstatacji, iż to myśl poprzedza język, a nie odwrotnie. Pawłowski wypowiada się teraz w następujący sposób:

Źródła (powyższego) odwrócenia należy, moim zdaniem, upatrywać w językoznawczym strukturalizmie, który ma najwyraźniej swoją kontynuację w kognitywizmie. Co się zaś

tyczy skutków tego odwrócenia, to są one brzemiennie: utożsamianie obiektów empirycznych, a więc tekstów, z rzeczywistym językiem oraz utożsamianie tekstów z podstawą skomunikowania, podczas gdy te stanowią (li tylko) jej (mniej lub bardziej kompleksowy) materialny wyraz – jeżeli idzie o producenta tegoż tekstu, oraz materialny indyktor, gdy ten jest przedmiotem recepcji jakiegoś konkretnego lub domniemanego adresata. (s. 98)

Oceniając rolę i miejsce monografii Pawłowskiego na tle publikacji innych autorów na temat szeroko rozumianej semantyki, stwierdzić należy, że praca jest czymś innym niż analizą struktur wytworów językowych. Autor nie bada „języka” rozumianego jako wytwór kompetencji i wiedzy podmiotu. Jest za to zaproszeniem wymagającego czytelnika do refleksji metateoretycznej, do przemyśleń na temat istoty myślenia, języka i lingwistycznego poznania. Jest próbą implementacji myśli metafizycznej do rozważań lingwistycznych, poszukiwania punktów styčných.

Na tle innych publikacji jest to jedna z nielicznych prac o tym profilu na rynku wydawniczym. Jak już sygnalizowałem, rozprawa sytuuje się w obrębie dociekań metafizycznych dotyczących realnej podstawy komunikacji, aspektów lingwistycznego poznania. Wpisuje się w tradycję refleksji, której kierunek niewątpliwie nadały w drugiej połowie XX wieku prace: *Zagadnienia metafizyki* Franciszka Gruczy z 1983 roku (drugie wydanie z roku 2017) i *Język i metoda* Józefa Życińskiego z roku 1983. Obydwie rozprawy, zwłaszcza praca Życińskiego, reprezentują wprawdzie nieco inne perspektywy poznawcze dotyczące języka, nie zmienia to jednak faktu, że *Metafizyka poznania lingwistycznego* Pawłowskiego godnie wpisuje się w nurt, dokumentując z jednej strony doskonałą znajomość problematyki i erudycję autora, z drugiej potwierdzając jego umiejętność kreowania wyводу, wnikliwej argumentacji, formułowania dobrze umotywowanych konkluzji, tworząc spójną, choć wielowątkową i tematycznie szeroko rozpiętą całość.

Adresatami książki są naukowcy, doktoranci, habilitanci. Sądzę, że nie będą nimi wyłącznie badacze spoglądający na język z perspektywy metafizyki. Monografia bezsprzecznie wypełnia pewną lukę, spotka się z zainteresowaniem, głównie ze strony lingwistów, filozofów i teoretyków komunikacji, znajdzie niewątpliwie uznanie u humanistów, którzy zainteresowani są zgłębianiem istoty myślenia, myślenia lingwistycznego, poszukujących Pierwszej Przyczyny bytu. *Metafizyka poznania lingwistycznego* stanowi zdecydowanie godne wprowadzenie do serii naukowej pod redakcją Grzegorza Pawłowskiego i Małgorzaty Guławskiej-Gawkowskiej w Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, w którym się ukazała.

BIBLIOGRAFIA

- Bąk, P. (2019). Zur Metapher der Metasprache aus translationswissenschaftlicher Sicht am Beispiel der Geschichte der neueren Sprachwissenschaft von Gerhard Helbig. *Beiträge zur allgemeinen und vergleichenden Sprachwissenschaft*, 8, 29–56.
- Bąk, P. (2021). The Metaphor of Metalanguage from the Perspective of Contemporary Linguistics: Insights into the Relationship between Conceptualization and the Theoretical Modelling of Language, Communication and Translation. *Academic Journal of Modern Philology*, 14, 55–67.
- Grucza, F. (1983/2017). *Zagadnienia metalingwistyki. Lingwistyka – jej przedmiot, lingwistyka stosowana* (Dzieła zebrane 1–11, tom 8). PWN/Uniwersytet Warszawski, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej.
- Grucza, F. (2017). *O języku, językach i lingwistyce. Wydanie jubileuszowe z okazji 80. rocznicy urodzin* (Dzieła zebrane 1–11, tom 3). Uniwersytet Warszawski, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej.
- Pawłowski, G. (2017). *Fachlexeme in Konstruktion. Linguistischer Beitrag zur Erkenntnisarbeit*. Peter Lang.
- Pawłowski, G. (2019). Realne podstawy komunikacji. *Applied Linguistics Papers*, 26 (1), 15–28.
- Reddy, M.J. (1979–1993). The Conduit Metaphor: A Case of Frame Conflict in Our Language about Language. W: A. Ortony (red.). *Metaphor and Thought* (ss. 164–201). Cambridge University Press.
- Życkiński, J. (1983). *Język i metoda*. Znak.